

Pieśń o zagładzie



JERZY LIEBERT

KOŁYSANKA JODŁOWA

Pieśń o zagładzie

Jak lekko, żwawo skacze rtęć
I rośnie słupek w termometrze —
Trzydzieści siedem, kresek pięć!
Ach, tak niewinnie się zaczyna!
Tylko oddechy coraz prędsze,
I pod oczami sine piętna...
Jak po drabinie rtęć się wspina,
Po kreskach — srebrna, obojętna...

Tylko się oczy stają większe,
Tylko oddechy coraz prędsze,
Język oblepia gęsta ślina,
I nagle zjawia się plwocina.
Słodkawo-kwaśna, zielonkawa,
Jak lekko, dobrze się odpluwa,
A słupek rośnie w termometrze,
Skacze, a potem się posuwa
Kreska po kresce, w górę wspina
W rureczce szklanej srebrna lava...
Wiemy nadchodzi Jej godzina!

Krwią się zabarwia zwiędła cera,
W zamglonym oku światło drga,
Światelko fosforyczne płonie.
A słupek rośnie w termometrze,
Wyżej i wyżej cyfrą wzbiera —
I tylko wilgotnieją dłonie,
Tylko oddechy coraz prędsze,
Tylko znużenie coraz większe,
I świat zasnuwa senna mgła...

Wpadamy w sen — w oślizgły lej
I nurkujemy, wirujemy...
A dnie się lepią coraz gęstsze,
W mięśniach znużenie, w mięśniach klej!
I łagodnieją, miękną ruchy,
Najpowolniejsze — jakże męczą!
Na schodach, młodzi, przystajemy,
I jak w syropie gęstym muchy,
W mózgu zlepione myśli brzęczą.

Tylko się oczy stają większe,
Tylko oddechy coraz cięższe,
I kaszel żebra nam rozsada.

Przeciągły, głuchy, w izbie dudni,
Do gardła skacze i ujada.
Oddech chwytny coraz trudniej,
W przekrwionych oczach fruwa sadza.
W ścianę stukają u sąsiada.

A za szybami ciągnie jesień —
Na liść ostatni dmucha mgłami.
I wyczerpanym, zakasłanym
Przygrywa miasto za szybami,
Jak dobrze nakręcony bąk.
Kołuje z gwizdem i warkoce,
Szyby przebiega melodiami,
A w takt mu wtórzy i dygoce
Spluwaczki metalowy krąg...

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kolysanka-jodlowa-piesn-o-zagladzie>

Tekst opracowany na podstawie: Jerzy Liebert, *Kolysanka jodłowa*, wyd. J. Mortkowicza, Warszawa 1932

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Paulina Choromańska, Weronika Trzeciak.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).